

# Dwojnych, Andrzej

---

## Z krwi Siecieniak - Ignacy Krasicki herbu Rogala

---

Notatki Płockie 48/2-195, 3-6

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z KRWI SIECIENIAK - IGNACY KRASICKI HERBU ROGALA

*Na Podgórzu Sanockiem jest dom starożytny,  
Klejnotem Rogalitów, przodkami zaszczytny;  
Z Wielkopolski on wyszedł z sławnego Sicina,  
A od Krasic w Przemyskim Krasickich rodzina,  
Jak dzielnica osobna, swe imię przybrała.  
I od zajęcia Rusi tutaj siadywała.*

Wincenty Pol<sup>1</sup>

Z lewej strony za ołtarzem w płockiej katedrze widnieje epitafium poświęcone Ignacemu Krasickiemu. Płaskorzeźba z białego marmuru wykonana została przez Andrzeja Pruszyńskiego (1836 - 1895), jednego z czołowych przedstawicieli rzeźby warszawskiej tamtego okresu. Pod wizerunkiem poety znajduje się tablica i ozdoby wykonane przez Jana Sikorskiego - u góry wieniec laurowy, zaś na samym dole herb Rogala, którym pieczętowali się Krasiccy<sup>2</sup>. Między popiersiem a herbem jest napis epitafijny o następującej treści:

IGNACEMU KRASICKIEMU

BISKUPOWI WARMIŃSKIEMU

ARCY-BISKUPOWI GNIEŹNIEŃSKIEMU

ZNAKOMITEMU POLSKIEMU PISARZOWI I POECIE

KAWALEROWI ORDERÓW ORŁA BIAŁEGO I ŚW. STANISŁ.

URODZONEMU W DOBIECKU ZIEMI PRZEMYSKIEJ

1735 ROKU

ZMARŁEMU W BERLINIE 1801 ROKU

POCHOWANEMU OSTATECZNIE

W KATEDRZE GNIEŹNIEŃSKIEJ 1817 R.

ZIEMIANIE KLADĄ NINIEJSZĄ PAMIĄTKĘ 1880 R.<sup>3</sup>

Jakiz to związek miał Krasicki z Płockiem, skoro popiersie najwybitniejszego polskiego oświeceniowego poety znajduje się w płockiej bazylice? Ano miał, choć nie z samym Płockiem a z podpłockim Siecieniem leżącym na terenie gminy Brudzeń Duży w Ziemi Dobrzyńskiej. Ów związek postaram się w niniejszym artykule wykazać<sup>4</sup>.

\* \* \*

Ojcem biskupa warmińskiego był hrabia Jan Boży (1704–1752), założyciel linii Krasickich na Dubiecku. Jan był dziedzicem Dubiecka, Bachórcza, Boratyna i wielu innych dóbr. Przez 15 lat do śmierci w 1752 roku piastował kasztelaństwo chełmskie. Żonaty z Anną Starzechowską miał pięciu synów - najstynniejszego spośród nich Prymasa Ignacego, a także księdza Marcina - kanonika katedralnego warmińskiego, księdza Franciszka Ksawerego - archiepiskopem heilsberskiego i dziekana kijowskie-



ROGAŁA I.

*Herb Rogala, którym pieczętowali się Krasiccy.*

go, księdza Karola - kanonika warmińskiego i krakowskiego i wreszcie Antoniego - jedyne w tym towarzystwie, który nie obrał kariery duchownej i który dalej poprowadził gałąź Krasickich z Dubiecka. Oprócz synów hrabia Jan miał dwie córki Marię i Brygidę<sup>5</sup>.

Dziadem Ignacego Krasickiego był hrabia Karol Aleksander (zm. 1717), kasztelan czernichowski i chełmski. Karol był dziedzicem Dubiecka, Rokietnicy, Tuligłowa, Kamienia Koszyrskiego, Książki Krynicy, Włodzimierca, Wigorza etc. Wzmiankowany był jako rotmistrz królewski 1690 r. i elektor króla Augusta II. Żenił się dwukrotnie. Po raz pierwszy z ks. Katarzyną Czetwertyńską - z niej miał syna Józefa; po raz wtóry z Eleonorą z Rozdołu Rzewuską, podskarbiną nadworną koronną, która urodziła mu synów Jana, Wincentego, Feliksa, Dominika, Jacka oraz córki Annę i Izabelę<sup>6</sup>.

Pradziadem Ignacego Krasickiego był hrabia Adam Władysław (zm. w Rokietnicy w 1677 r.). Posiadał szereg włości m.in. na Rokietnicy, Kamieniu Koszyrskim, Boratynie, Tuligłowach etc. W aktach wspomniany był jako dworzanin królewski w 1665 r. i nazywany stolnikiem wołyńskim. Posiadał godności miecznika i kasztelana przemyskiego. Podobnie jak i Karol Aleksander tak i Adam Władysław żonaty był dwukrotnie. Naprzód z Izabelą Malińską, z którą miał synów Jana, Karola, Maksymiliana oraz córki Helenę i Urszulę. Druga żona Helena Woroniczówna nie pozostawiła mu potomstwa<sup>7</sup>.

Prapradziadem biskupa warmińskiego był Je-



Kościół parafialny w Siecieniu, w którym pierwotnie miała być umieszczona tablica poświęcona Ignacemu Krasickiemu, zamieszczona ostatecznie w plockiej katedrze.

rzy (zm. w 1645). Był on dziedzicem wielu posiadłości w województwie ruskim. Wiadomo, że w 1595 r. Jerzy Krasicki zrzekł się urzędu stolnika przemyskiego. W 1610 r. został chorążym halickim. Musiał jednak przed śmiercią utracić urząd, prawdopodobnie w 1638 roku, w którym został uznany za osobę chorą psychicznie. Oprócz wyżej wymienionych piastował jeszcze godności starosty dolińskiego i bobreckiego. Jerzy Krasicki miał rodzono go brata Marcina, który kilkakrotnie sprawował poselstwa do cesarza Ferdynanda II. Ten ostatni obdarzył obydwu braci godnością hrabiów Świętego Państwa Rzymskiego co miało miejsce w 1631r. Stąd też wszyscy potomkowie Jerzego i Marcina, w tym biskup warmiński Ignacy Krasicki, posługiwali się tytułem hrabiowskim<sup>8</sup>. Jerzy był postacią niezwykle barwną: *zawsze pod bronią przeciw nieprzyjaciółom ojczyzny a w pokoju na urzędach, wieku późnego dożył. Rozum miał wykształcony naukami, postawę ciała okazałą, siłę tak wielką, iż wołu pałaszem przeciął*<sup>9</sup>. Żonaty był z ks. Anną Sanguszkówną Kuszyską, która pozostawiła mu pięciu synów: Adama Władysława - (wspominanego wcześniej pradziada Ignacego Krasickiego) a także hrabiego Stanisława - podczaszego łomżyńskiego, hrabiego Jerzego Kazimierza - podkomorzego sanockiego, hrabiego Mikołaja - protonotariusza Papieża Urbana VIII, archidiacona i administratora biskupstwa łuckiego, proboszcza krasicyńskiego a w końcu biskupa argiweńskiego i sufragana łuckiego i wreszcie hrabiego Marcina Konstantego, podczaszego a następnie kasztelana przemyskiego.

Opisywany powyżej Jerzy był synem Stanisława Krasickiego, kasztelana i starosty lubomskiego, bolemowskiego, dolińskiego, bobreckiego

i przemyskiego. Podobnie jak wielu innych Krasickich Stanisław posiadał szereg godności był m.in. wojskim przemyskim, sekretarzem królewskim i dworzaninem a także stolnikiem lwowskim. Stanisław był wybitnym żołnierzem - Stefan Batory zlecił mu odebranie Połocka w czasie wojny z Moskwą w 1579. Zasłużył się też i jako budowniczy - wznosił miasteczko Krasicy i począł w nim budować zamek<sup>10</sup>. *Krasicki Stanisław, kasztelan przemyski, względy czterech królów (Zygmunta Augusta, Henryka, Stefana i Zygmunta III) posiadał, bo im i ojczyźnie wiernie służył. Był marszałkiem dworu Anny królowej i obożnym koronnym. Przez cały ciąg życia królowej najpoufniejsze jej zlecenia dopełniał, najtrudniejsze zadania załatwiał, w drodze do Szwecji towarzyszył, niebezpieczeństwa dzielił, okazałość dworu majątkiem swym podsycał. W czasie przejazdu króla do Szwecji, będącego w Gdańsku marszałka koronnego miejsce zastępował r. 1593, a gdy wśród zaburzenia spokojność i porządek przywrócić usiłuje, gorliwości swej o bezpieczeństwo króla ledwie życiem nie przyplacił. Gdy Tomsza, gospodar wołoski, schwytanym będąc od wojska polskiego i osadzony we Lwowie, jako zdrajca winnej królom polskim wierności i niebezpieczny z hołdownika nieprzyjaciel państwa, wyrokiem króla na gardło był skazany. Krasicki jako starosta wyrok ten dopełnić kazał. W potrzebach wojennych przeciw Moskwie i Tatarom wielkie męstwa dowody dawał. Współcześni cnoty jego obywatelskie jako i rycerskie sławią*<sup>11</sup>. Stanisław był trzykrotnie żonaty; najpierw z Anną Żorawińską, z którą miał synów Jerzego i Marcina; po raz drugi z Zofią Jakubowską - z tego związku pozostawił córki Katarzynę i Annę; wreszcie z Odrowążówną z Wysokiego - to małżeństwo było bezdzietne<sup>12</sup>.

Dziadem prapradziada Ignacego Krasickiego był Aleksy z Siecina Krasicki (zm. 1580). Aleksy był wojskim przemyski i postem z tejże ziemi, który bawił częstokroć na dworze króla Zygmunta Augusta<sup>13</sup>. Jako sędzia ziemski przemyski zostawił wiele mów i dysertacji w rękopisach<sup>14</sup>. Miał dwóch braci - Marcina i Stanisława. *Aleksy, Marcin i Stanisław, (...) od dóbr po matce odziedziczonych Krasic w Przemyskiem, wszyscy trzej Krasickimi się przewali, zatrzymując na pamiątkę swego pochodzenia przydomek: „Z Siecina”*<sup>15</sup>. Jak wielu spośród Krasickich posiadał więcej niż jedną żonę. Najpierw więc żonaty był z Nowomiejską, która pozostawiła mu córkę Barbarę. Po raz drugi ożenił się z Zofią Fredrówną, z którą miał synów Jana, Jeremiasza, Stanisława i Jakuba i dwie córki Jadwigę oraz nieznanego imienia<sup>16</sup>.

Pradziadem prapradziada Ignacego Krasickiego

go był Jakub Sieciński. Wiadomo o nim, że piastował stanowisko starosty przemyskiego. Zapisał się również jako bitny żołnierz. Otóż Jakub Sieciński, *w przemyskiej ziemi się czas długi rycerskim chlebem bawiąc, potomstwo zostawił z Orzechowską z domu Oksza*<sup>17</sup>. Ślub Jakuba Siecińskiego z Barbarą Orzechowską miał miejsce w roku 1520. Żona wniosła mężowi w wianie 14 wsi położonych w województwie ruskim, w tym - co nas najbardziej interesuje - Krasice w przemyskiem. Barbara pozostawiła Jakubowi trzech wspomnianych już powyżej synów - Aleksego, Marcina i Stanisława<sup>18</sup>.

Protoplastą wspaniałego rodu Krasickich, był Jakub z Siecina i Murzynowa Ziemi Dobrzyńskiej, o przydomku „Trąba”, żyjący przy końcu XV wieku<sup>19</sup>. Tenże Jakub Trąba zostawiając trzech potomków o imionach Jakub, Andrzej i Wawrzyniec, pozostawił im w spadku wspólny herb Rogala, którym pieczętowali się wszyscy jego potomkowie - zarówno Siecińscy jak i Krasiccy.

Warto w tym miejscu poświęcić kilka zdań herbowi Rogala. Najstarsza pieczęć z tym herbem (zwanym też inaczej Czabory albo Celbarz) pochodzi z 1367 r.<sup>20</sup> Rogala wywodzi się od pochodzącego z Niemiec bądź Szwajcarii herbu Bibersztein. Bibersztein (Momot) wygląda jak następuje: w polu złotym czerwony róg jeleni o pięciu odnogach w lewo. Nad hełmem w koronie taki sam róg. Biberszteinowie przybyli do Polski prawdopodobnie już w XI wieku. Książę Władysław Herman miał obdarować za wybitne czyny wojenne jednego z nich znacznymi dobrami. Podanie niesie, że kiedy syn Władysława książę Bolesław Krzywousty, powracając w r. 1109 z wyprawy pruskiej z Pomorza, odpoczywał w miejscowości Raski i zabawił się polowaniem, został napadnięty przez dzikiego bawoła. Rycerz nazwiskiem Bibersztein, znajdujący się w bliskości księcia, pochwycił bawoła za jeden róg i ukręcił go, rzucając zwierzę na ziemię. W nagrodę za ocalenie monarchy z niebezpieczeństwa otrzymał Bibersztein do swego klejnotu jeszcze róg bawoli i zmianę pola złotego na srebrne. Najczęściej spotykany herb Rogala wygląda w ten sposób, że na tarczy dwudzielnej, w polu prawym czerwonym znajduje się róg jeleni srebrny o pięciu odnogach, w lewym srebrnym - róg bawoli czerwony. Na klejnocie także same rogi<sup>21</sup>.

\* \* \*

Fakt, że protoplastą rodu Krasickich, był Jakub z Siecienia zwany „Trąbą” jako pierwszy odkrył ks. Ignacy Smoleński, proboszcz parafii Sikórz w drugiej połowie XIX wieku. W dwóch kolejnych artykułach zamieszczonych wiosną 1879 roku



Tablica epitafijna z 1880 roku w płockiej katedrze ku czci Ignacego Krasickiego.

w „Korespondencje Płockim” opisał dzieje potomków Jakuba z Siecienia „Trąby” aż do biskupa Ignacego Krasickiego. Swoją opowieść zakończył słowami: *Pożądanem byłoby, aby Dobrzyńniacy, na pamiątkę wielkiemu poecie, pisarzowi, wskrzesicielowi nauk, wysokiemu dostojnikowi duchownemu i swemu z krwi rodakowi Ignacemu Krasickiemu, choć skromny nagrobek w kościele siecińskim, fundowanym przez jego nadpradziada, postawili*<sup>22</sup>. Apel księdza Smoleńskiego nie pozostał bez odzewu. Najzamożniejsi właściciele majątków z okolic Siecienia, na czele z ziemianinem z Rokicia Norbertem Rościszewskim, zebrali kilkaset rubli na wykonanie płaskorzeźby. Pierwotnie planowano umieścić ją w kościele parafialnym w Siecieniu, ostateczne miejsce, głównie za sprawą wspomnianego Rościszewskiego, znalazła jednak w płockiej katedrze, gdzie została poświęcona wraz z tablicą z przytoczonym na wstępie artykułu napisem dnia 7 czerwca 1880 roku<sup>23</sup>.

Jak wynika z artykułu, ród Krasickich herbu Rogala wywodzi się z podpłockiego Siecienia. Dlatego warto byłoby, ażeby przytoczone poniżej kwieciste słowa Tadeusza Żychlińskiego zagościły na trwałe w umysłach i Płoczan, i Sieceniaków: *Mało która zapewne z rodzin znakomitych w Rzeczypospolitej tak piękną ma w jej dziejach kartę, jak Krasiccy. Spośród nich bowiem wyrastali nie tylko mądrzy w radzie senatorowie i rycerze dzielni*

orężem a z waleczności słynni, ale imię ich opromienia jeszcze sława męża, którego słusznie w czasach współczesnych „książęciem polskich poetów” i największą chlubą polskiego piśmiennictwa mianowano. Jak inne rody wielkimi szczyły się hetmanami, tak Krasiccy wydali spośród siebie hetmana światła, którego promieni ani czas ani blask innych geniuszy narodowych zaćmić nie zdo-

ła. Nigdy też, (...) nie skalali się Krasiccy żadną sromotą i w tych nawet czasach, gdy Rzeczpospolita ku upadkowi szybkim chyliła się krokiem a najprzedniejszych jej rodzin syny, porwani wirem fatalności, walali błotem ojczystą tarczę herbową, na próżno byś szukał Krasickiego, co by nie był pozostał wiernym swych ojców tradycji. Ród to czysty jak iza i dlatego mu cześć<sup>24</sup>.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Cyt. za: T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, r. II, Poznań 1993, s. 132.

<sup>2</sup> T. Askanas, *Sztuka Płocka*, Płock 1991, s. 181.

<sup>3</sup> Podany na tablicy rok 1817 jako data złożenia prochów Ignacego Krasickiego w katedrze gnieźnieńskiej jest błędny. W rzeczywistości trumnę ze szczątkami biskupa warmińskiego pochowano w Gnieźnie w roku 1829. Będąc przy wątku gnieźnieńskim warto zaznaczyć, że w odróżnieniu od Płocka napis epitafijny poświęcony pisarzowi w katedrze gnieźnieńskiej wskazuje wyraźnie, że ród Krasickich pochodzi z Siecienia koło Płocka - zawiera on bowiem słowa *IGNATI/ DE SIECIN KRASICKI*. Oznacza to, że i Krasickim, i osobom organizującym jego pochówek w Gnieźnie w 1829 roku, znany był fakt pochodzenia rodu biskupa Ignacego spod płockiej wioski. Zob.: T. Żychliński, op.cit., s. 151.

<sup>4</sup> Biografię Ignacego Krasickiego pomijam w tym artykule całkowicie i robię to zupełnie świadomie zdając sobie sprawę, że nic nowego wnieść do niej nie mogę. Zainteresowanych przypomnieniem sobie najważniejszych wątków z życia poety odsyłam do jego biografii, których napisano stosunkowo dużo. Zob. choćby biogram I. Krasickiego w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, s. 144-150. Obszerną bibliografię na temat życia I. Krasickiego podaje: P. Cazin, *Książę Biskup Warmiński Ignacy Krasicki 1735 - 1801*, Olsztyn 1983.

<sup>5</sup> T. Żychliński, op.cit., s. 144.

<sup>6</sup> Tamże, s. 140. Według A. Bonieckiego Karol Aleksander miał trzy córki - Annę, Rozalię i Teresę. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XII, Warszawa 1908, s. 172-173.

<sup>7</sup> Por. T. Żychliński, op.cit., s. 139-144; por. *Herbarz Polski*, t. II, Londyn 1963, s. 62-63; por. także K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. V, Warszawa 1979, s. 360-361.

<sup>8</sup> A. Boniecki, op.cit., s. 170-171.

<sup>9</sup> Cyt. za: T. Żychliński, op.cit., s. 137.

<sup>10</sup> T. Żychliński, op.cit., s. 135-137.

<sup>11</sup> Cyt. za: Tamże, s. 135.

<sup>12</sup> Tamże, s. 136.

<sup>13</sup> Tamże, s. 133.

<sup>14</sup> *Herbarz Polski*, s. 61.

<sup>15</sup> Cyt. za: T. Żychliński, op.cit., s. 133. Na marginesie trzeba podkreślić, że zarówno ks. Ignacy Smoleński w „Korespondencie Płockim” nr 26 z 1879 roku jak i Kazimierz Askanas w swojej „Sztuce Płocka” popełniali ten sam błąd pisząc, że nazwisko Krasicki wywodzi się od nazwy miejscowości Krasiczyn nad Sanem, podczas gdy w rzeczywistości pochodzi ono od miejscowości Krasice położonej również nad Sanem, tyle że o około 4 km na południowy zachód od Krasiczyna.

<sup>16</sup> Por. T. Żychliński, op.cit., s. 133-134. Z kolei według Bonieckiego Stanisław najpierw żonaty był z Barbarą z Nowego Miasta, która pozostawiła mu synów Jana, Jeremiasza, Stanisława i Jakuba oraz córki Barbarę i Jadwigę. Po raz drugi ożenił się z Zofią Fredrówną, z którą jednakże dzieci już nie miał. Patrz: A. Boniecki, op.cit., s. 169.

<sup>17</sup> Cyt. za: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Warszawa 1982, s. 654.

<sup>18</sup> T. Żychliński, op.cit., s. 133.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 251.

<sup>21</sup> J. Ostrowski, *Księga herbowa rodów polskich*, Poznań 1999, s. 317-318, s. 528-529; zob. także: Z. Leszczyk, *Herby szlachty polskiej*, Wrocław 1995, s. 281-284.

<sup>22</sup> Cyt. za: I. Smoleński, *Wspomnienie o Rembielinie i bliskiej wsi Siecieniu (dokończenie)*, „Korespondent Płocki” nr 27 z 23 marca (4 kwietnia) 1879.

<sup>23</sup> W. Korotyński, *Pomnik poświęcony Ignacemu Krasickiemu*, „Tygodnik Powszechny” nr 31 z 1880, s. 481-482.

<sup>24</sup> Cyt. za: T. Żychliński, op.cit., s. 132.